

W momencie gdy transakcja sprzedaży Romy między Pallottą i Friedkinem była praktycznie dopięta, pojawiła się pandemia koronawirusa i wszystko zostało zatrzymane. Od tamtego czasu, początku marca, nie pojawiły się zbyt konkretne wiadomości na czym obydwie strony stoją teraz. Nieco światła na sprawę rzuca jeden z menadżerów Friedkin Group, który udzielił wywiadu dla *romapress.us*.

- COVID-19 zmienił dla nas wszystko. Nasi analitycy uważają, że by odzyskać cały portfel potrzebne będzie kilka lat.

Menadżer teksańskiej grupy kontynuuje w sprawie Romy:

- Zainteresowanie nabyciem Romy pozostaje, to nie podlega dyskusji. Musimy jednak wciąż wiedzieć jasno co przyniesie przyszłość nie tylko tu, w USA, ale też za granicą.

Menadżer dodaje też, że o transakcji nie można mówić, że jest "martwa":

- Oczywiście niektóre ważne decyzje muszą zostać podjęte w krótkim czasie i będzie to zrobione, ale mówienie, że transakcja jest "martwa" jest błędem. Ryan jest szczególnym entuzjastą perspektywy nabycia Romy. Oceny są nadal w trakcie.

Autor: abruzzo